

Grzegorz Radomski**STANOWISKO KONSERWATYSTÓW W SPORZE
O MODEL EDUKACJI WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE****STRESZCZENIE**

Celem artykułu jest analiza koncepcji edukacyjnych polskich środowisk konserwatywnych na początku dwudziestego pierwszego wieku. Zdając sobie sprawę z rozległości zagadnienia, zdecydowałem się zawęzić pole badawcze artykułu do kwestii edukacji obywatelskiej, rozumianej jako rozwój wiedzy dotyczącej życia publicznego pozwalającego na odpowiednie praktyki obywatelskie. Zwrócono uwagę na takie kwestie jak: edukacja patriotyczna, wychowanie obywatelskie, edukacja ekonomiczna. Przeanalizowano rolę instytucji wychowawczych takich jak rodzina, szkoła, Kościół katolicki. W artykule uwzględniono też koncepcję adwersarzy. Podstawową bazę źródłową stanowiły programy partyjne i publicystyka.

Słowa kluczowe: konserwatyzm, edukacja, partie polityczne, myśl polityczna

Pomimo diagnozowania w polskim dyskursie publicznym kryzysu edukacji wydaje się, iż wszyscy uczestnicy sporu intelektualnego wyrażają optymistyczny pogląd, że dzięki oddziaływaniu w procesie wychowania szkolnego można będzie przyczynić się do współtworzenia pożądanego modelu społeczeństwa¹. Z kolei jednym z powodów obecnego kryzysu demokracji ma być dysfunkcyjny charakter edukacji obywatelskiej. Publicystka „Krytyki Politycznej” ujęła to w zdaniu: „Nie będzie odpornej demokracji bez dobrej edukacji publicznej”. Skłania to twórców myśli politycznej do analizowania tytułowego zagadnienia². Wprawdzie panuje zgoda co do tego, iż szkoła powinna być wielofunkcyjną instytucją działającą w służbie wspólnoty, ale sposób rozumienia tej ostatniej oraz kwestia wartości w niej obowiązujących budzi kontrowersje. Przy czym wszyscy uczestnicy sporu głoszą idee budowy nowoczesnej szkoły dostosowanej do wymogów współczesności. Problem ten jest dyskutowany od lat w całym świecie. W pierwszej dekadzie dwudziestego pierwszego wieku powstało kilka propozycji modyfikacji modelu edukacji celem przewyciężenia obserwowanego kryzysu. W ślad za Januszem Grygientem można wskazać na model republikański, komunitarystyczny czy liberalny³. W kręgu lewicy pojawił się projekt emancypacyjny⁴.

Celem artykułu jest analiza koncepcji edukacyjnych polskich środowisk konserwatywnych na początku dwudziestego pierwszego wieku. Aby zrealizować założenie, zdecydowałem się na porównanie idei głoszonych przez wspomniane środowisko z propozycjami formułowanymi przez innych uczestników dyskursu. Pozwoli to, jak sądzę, lepiej ukazać odmiennosc proponowanego przez konserwatystów modelu. Wydaje się to istotne w sytuacji stanu dyskursu publicznego, gdzie każdy konkurencyjny projekt podejrzewany jest o propozycje działań potencjalnie niebezpiecznych dla wolności obywatelskiej. Od początku dwudziestego pierwszego wieku narasta bowiem natężenie sporu ideowego⁵. Na początku transformacji ustrojowej w Polsce pewien konsensus wynikał między innymi ze strachu przed posądzeniem o indoktrynację. Dlatego, jak się wydaje, istniała większa otwartość na odmiennosc poglądów

1 B. Śliwerski, *Edukacja (w) polityce. Polityka (w) edukacji. Inspiracje do badań polityki oświatowej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2015, s. 214 – 215; B. Szlachta, *Demokracja liberalna. Źródła, ustanowienie (?) i kres (?)*, Instytut De Republica, Warszawa 2022, s. 643.

2 Problematyka edukacji nie jest wszakże zagadnieniem, które budzi szerokie zainteresowanie polskich polityków. D. Jagielska, *Hybrydy ideologii edukacyjnych polskich polityków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 218.

3 J. Grygienć, *Edukacja liberalna we współczesnej myśli politycznej*, „Kultura i Edukacja” 2013, nr 3, s.13 – 25.

4 M. Czerpaniak-Walczak, *Pedagogika emancypacyjna. Rozwój świadomości krytycznej*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.

5 Patrz przykładowo: M. P. Markowski, *Wojny nowoczesnych plemion. Spór o rzeczywistość w epoce populizmu*, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2019.

i zainteresowanie racjami przeciwnej strony⁶. Dziś natomiast zasada właściwie niebudząca sprzeciwu od początku transformacji i co do której pozornie istnieje powszechna zgoda, czyli zwiększenie oddziaływania rodziców na system edukacji, stała się także powodem kontrowersji. Jednak wbrew pozorom elementów łączących sprzeczne stanowiska jest znacząco wiele, a tylko temperatura politycznego konfliktu oraz przekonanie, iż kryzys jest efektem działania adwersarzy, którym odmawia się posiadania czystych moralnie intencji, uniemożliwia dostrzeżenie tego, co wspólne⁷.

Dla realizacji założonego wcześniej celu niezbędne jest dookreślenie, kim są konserwatyści. Samo określenie budzi wiele kontrowersji, a uznanie kogoś za konserwatystę ma często arbitralny charakter⁸. Trudno też w pełni dziś wskazać kanon wartości akceptowanych przez przedstawicieli tej myśli⁹. Nie wnikając w akademickie spory dotyczące klasyfikowania poszczególnych partii politycznych, za kryterium wyróżniające przyjmując autoidentyfikację, oceny formułowane przez badaczy oraz głoszony program ideowy uznawany za konserwatywny przez innych uczestników debaty publicznej¹⁰. Prowadzone tu rozważania należy poprzedzić jeszcze jedną uwagą. W badaniu myśli politycznej często za źródła prymarne uznaje się programy partyjne i wyborcze. Z powodu dużej ogólnikowości haseł wyborczych istotną rolę odgrywać będzie analiza wypowiedzi prasowych oraz ślady myśli politycznej, czyli w tym wypadku wdrażane rozwiązania programowe i decyzje ministerialne¹¹. Przy czym o tym, czy daną wypowiedź uznać za konserwatywną, w dużej mierze będzie decydowało

6 M. Baranowska, *Od solidarności do mowy nienawiści. Kilka uwag o społeczeństwie obywatelskim i polityce historycznej w kontekście debat o Okrągłym Stole*, w: *Spółczesność obywatelska. Historia. Teoria. Praktyka*, red. Rafał Kania, Marcin Kazimierzczuk, Difin, Warszawa 2021, s. 160 – 177.

7 K. Walecka, *Przekraczając Rubikon- między kryzysem a upadkiem demokracji*, w: *Między demokracją liberalną a nieliberalną*, red. Katarzyna Walecka, Kinga Wojtas, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2021, s. 37 – 54; A. Lewandowski, *Endogenne źródła kryzysu demokracji liberalnej jako przedmiot badań*, „Horyzonty Polityki” 2022, t. 13, s. 86 – 104.

8 Patrz szerzej: R. Matyja, *Konserwatyzm po komunizmie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

9 Tomasz Sikorski do katalogu minimum zaliczył: tradycjonalizm, organicyzm społeczny, etykę absolutną, przełamanie antynomii silnej władzy i wolności jednostek, sceptycyzm-pesymizm, klasyczną wizję polityki. T. Sikorski, *Problematyka edukacji w programie i myśli politycznej polskich konserwatywnych ugrupowań politycznych po 1989 roku*, w: *Problematyka edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku*, red. Grzegorz Radomski, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2019, s. 13.

10 Przyjmując za Krzysztofem Kowalczykiem, że w rodzinie partii konserwatywnych można ulokować takie partie parlamentarne jak : Unia Polityki Realnej, Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe, Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe Ruch Nowej Polski, Prawo i Sprawiedliwość, Solidarna Polska. K. Kowalczyk, *Typologia polskich partii politycznych według kryterium programowego*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2014, nr 1, s. 73 – 99.

11 W. Paruch, *Między wyobrażeniami a działaniami. Wybrane aspekty podmiotowe badań politologicznych nad myślą polityczną*, „Polityka i Społeczeństwo” 2004, nr 1, s. 9 – 38; R. Bäcker, J. Rak, *Elementy procesu badawczego myśli politycznej. Wprowadzenie do badania empirycznego*, „Myśl Polityczna” 2020, nr 3, s. 67.

miejsce publikacji. Wśród metod badawczych wykorzystanych w artykule szczególne miejsce zajęła analiza treści. Zgodnie z opinią Hanny Palskiej badacz powinien „wrażliwie i rozumiejąco badać w tekście to, co szczególnie jakościowe, a nie frekwencyjne-ilościowe”¹².

Zdając sobie sprawę z rozległości zagadnienia, zdecydowałem się zawęzić pole badawcze artykułu do kwestii edukacji obywatelskiej rozumianej jako rozwój wiedzy dotyczącej życia publicznego pozwalającego na odpowiednie praktyki obywatelskie. Dla uwypuklenia różnic pomiędzy koncepcjami ugrupowań konserwatywnych a ich adwersarzami proponuję dychotomiczne ukazanie głównych linii sporu. Pamiętać jednak należy, iż różnice nie są często znaczące, odmienność natomiast wynika z wyjaskrawienia stanowiska oponentów. Każda też dychotomia stanowi zawsze pewne uproszczenie.

Niewątpliwie pierwszą oś sporu, którą zarysowują konserwatyści, można by ukazać jako przeciwstawienie: edukacja patriotyczna *versus* edukacja kosmopolityczna. Brak w zasadzie środowisk, które negowałyby rolę wychowania patriotycznego, stąd spór dotyczy bardziej sposobów i treści nauczania. W dużej mierze jest też pochodną konfliktu dotyczącego polityki historycznej. Tradycyjnie środowiska konserwatywne przywiązują olbrzymią rolę do edukacji historycznej¹³. Obecne jest wręcz przekonanie o politycznym znaczeniu historii. To właśnie brak pamięci historycznej oraz fakt, iż nie udało się stworzyć w latach dziewięćdziesiątych skutecznej i opartej na wiedzy narracji o zbrodniczości reżimu komunistycznego umożliwić miał powrót postkomunistów do władzy¹⁴. Nie powinno więc dziwić, że w obecnej podstawie programowej szkoły, opracowanej przez deklarujące się jako konserwatywne ugrupowanie Prawo i Sprawiedliwość, najwięcej wymagań dotyczy wiedzy na temat historii i dziedzictwa kulturowego kraju (343 wymagania), znajomości głównych wydarzeń i trendów w europejskiej i światowej historii oraz wiedzy na temat dziedzictwa kulturowego Europy i świata (250 wymagań)¹⁵. Podkreśla się, że nauczanie historii Polski powinno kształtować szacunek dla tradycji narodowej, zapoznawać z dziejami

12 H. Palska, *Badacz społeczny wobec tekstu. Niektóre problemy analizy jakościowej w socjologii i teorii literatury*, w: *Spojrzenie na metodę. Studia z metodologii badań socjologicznych*, red. Henryk Domański, Krystyna Lutyńska, Andrzej Rostocki, Instytut Filozofii i Psychologii PAN, Warszawa 1999, s. 166.

13 S. Drelich, *Polityka historyczna w edukacyjnych koncepcjach polskich środowisk konserwatywnych na przełomie XX i XXI wieku*, w: *Problematyka edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku*, red. Grzegorz Radomski, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2019, s. 30.

14 Tamże, s. 31.

15 H. Solarczyk-Szewc, *Kompetencje społeczne i obywatelskie w podstawach programowych kształcenia ogólnego w świetle wyzwań Zintegrowanej Strategii Umiejętności 2030*, „Edukacja” 2020, nr 3, s. 96. Komentując dane, autorka zapisała: „Koncentracja na kilku wybranych kategoriach nie służy poszerzaniu horyzontów, polaryzacji poglądów czy oglądowi problemów z różnych perspektyw”.

kraju i wskazywać na szczególną rolę Kościoła katolickiego¹⁶. Nie neguje się potrzeby informowania o wydarzeniach przedstawiających w negatywny sposób naród polski, lecz nie może to prowadzić do pogardy wobec własnej nacji i uczucia niższości moralnej. Ważne w tym wypadku okazywało się odwołanie do określonej wizji historii. Egzemplifikacją skali konfliktu stały się spory o podręcznik do przedmiotu historia i terażniejszość autorstwa Wojciecha Roszkowskiego. Krytykowany i zwalczany przez środowiska liberalne¹⁷, lewicowe i w dużej części środowisko zawodowych historyków został wysoko oceniony przez ministerstwo i uzyskał wsparcie wśród bardziej prawniczo nastawionych komentatorów.

O roli, jaką przywiązuje się do historii w omawianym środowisku, świadczy bezprecedensowe wydarzenie, kiedy w 2012 roku grupa dawnych działaczy opozycji z PRL-u podjęła głódówkę w obronie liczby lekcji historii w szkole, jednocześnie protestując przeciwko wprowadzeniu przedmiotu historia i społeczeństwo, który minimalizował treści poświęcone historii Polski na rzecz wiedzy o wydarzeniach historii społecznej, pozbawiając ówczesnych licealistów systematycznego wykładu historii narodu. Celem nauczania historii pozostaje więc budowanie wspólnych emocji poprzez aplikowanie sądów o przeszłości do życia codziennego i zasad budujących wspólny habitus¹⁸. W programach wychowawczych pojawiły się więc propozycje wyjazdów do wybranych miejsc dziedzictwa kulturowego w Polsce finansowane przez ministerstwo edukacji. Propagowany jest też udział w uroczystościach patriotycznych, jak apele pamięci, marsze żołnierzy wyklętych czy w innych wydarzeniach zgodnych z aktualną polityką historyczną. Jak podkreślono:

Absolwenci polskiej szkoły powinni posiadać wspólny zasób wiedzy, znajomość wspólnych symboli, odwołań, wyobrażeń, stanowiących o polskiej tożsamości i formułujących doświadczenia naszego narodu. Stąd przywrócona zostanie odpowiednia ranga nauczania literatury i historii, jedno i drugie w porządku chronologicznym¹⁹.

16 Podkreślano mocno, iż „aby być Europejczykiem, trzeba najpierw być Polakiem, Niemcem lub Francuzem”. Tożsamość Europy była składową tożsamością państw narodowych. J. Sanecka-Tyczyńska, *Oblicza tożsamości zbiorowej we współczesnej polskiej myśli politycznej*, w: *Myśl polityczna. Działanie i komunikowanie*, red. Anna Szwed-Walczak, Łukasz Jędrzejski, Kamil Mazurek, Wydawnictwo Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2022, s. 95.

17 Przykładowo patrz: S. Drelich, *Grzechy główne Roszkowskiego. Wokół kontrowersyjnego podręcznika do historii i terażniejszości*. <https://liberte.pl/grzechy-glowne-roszkowskiego-wokol-kontrowersyjnego-podrecznika-do-historii-i-terazniejszosci/> [dostęp: 12. 12. 2022].

18 Patrz szerzej: W. Burszta, P. Dobrosielski, K. Jaskułowski, K. Majbroda, P. Majewski, M. Rauszer, *Naród w szkole. Historia i nacjonalizm w polskiej edukacji szkolnej*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Warszawa 2019.

19 S. Łukasik-Gębska, *Koncepcja edukacji w programach wyborczych wybranych polskich partii politycznych z 2011 i 2015 roku*, „Społeczeństwo. Edukacja. Język”, 2016, nr 4, s. 57.

Stąd też krytyka edukacji kosmopolitycznej, która, jak się wydaje, nie jest w Polsce szeroko akceptowana, mimo to przywoływana jest jako realne zagrożenie. Miałaby ona przede wszystkim zmienić obecne podejście do naszej historii i relacji Polski ze światem. Admiratorzy tego projektu zakładają bowiem, że patriotyzm nie może kreować w zglobalizowanym świecie postaw ksenofobii czy zaściankowości²⁰. Wyolbrzymiając rolę takich wypowiedzi, konserwatyści kreują często poczucie rękoma dominującego zagrożenia polskości i patriotyzmu. Polem kontrowersji w tym zakresie był spór o lektury szkolne. Eliminowanie dzieł, które uznawano za kosmopolityczne i wyszydające polskości, jak przykładowo twórczość Witolda Gombrowicza, wywoływało oskarżenia o wsteczność.

Najogólniej preferencje konserwatystów w zakresie kultury oddaje stwierdzenie:

Są takie wartości konstytutywne dla naszej tożsamości, które nie ostaną się w zderzeniu z potęgą finansową rynku globalnego, jeżeli nie będą promowane przez instytucje narodowe. Jeżeli nie będzie ośrodka centralnego, dysponującego odpowiednim kapitałem w imieniu zbiorowości, która mu go powierzyła. Obrona tych wartości jest naszym interesem strategicznym, wybiegającym poza horyzont tej lub innej grupki. Gracze lokalni nie będą w stanie zorganizować metajęzyka swoich małych wspólnot w zderzeniu z transnarodowymi producentami kultury globalnej. Mówiąc w największym skrócie: nie tylko Mickiewicz, ale także Gombrowicz przegra z Myszka Miki, jeśli po jego stronie nie stanie państwo. Dopóki mówimy w języku polskim, w naszym interesie jest to, by dzieła trudne, które wymagają kapitału kulturowego, kompetencji kulturowych, były w ofercie rynkowej²¹.

Z kolei jedną z akcji promowanych również przez szkoły stało się narodowe czytanie, przypominające kanon klasycznych dzieł polskiej literatury. Często zapomina się, że akcję zapoczątkował Bronisław Komorowski związany z kojarzoną z liberalizmem Platformą Obywatelską²². Idea transmisji rdzenia kultury nie budzi więc chyba większych kontrowersji, ale zdaniem oponentów konserwatyści wybierają tylko niektóre dzieła, a jako kryterium selekcji wskazują związek z religią rzymsko-katolicką czy dzieła budujące podstawy wspólnoty narodowej²³.

Inną parę wartości, którą proponują rozważyć konserwatyści, można by ująć

20 R. Wonicki, *O potrzebie kosmopolitycznego obywatelstwa*, „Zoon Politikon” 2010, nr 1, s. 83.

21 J. Piekutowski, *Czego chcą od kultury konserwatyści* <https://wiesz.pl/2022/03/16/czego-chca-od-kultury-konserwatysci/> [dostęp: 12.08.2023].

22 Sam Bronisław Komorowski, kojarzony był z konserwatywnym nurtem w partii.

23 Patr.: G. Radomski, *Edukacja w myśli politycznej wybranych ugrupowań postsolidarnościowych. Zarys problematyki*, w: *Ugrupowania postsolidarnościowe w systemie partyjnym Trzeciej Rzeczypospolitej*, red. Arkadiusz Fordoński, Arkadiusz Lewandowski, Marcin Polakowski, Grzegorz Radomski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika Toruń, 2020, s. 127 – 132.

w sformułowaniu – wychowanie do roli obywatela kontra wychowanie do wolności. Dylemat ten wydać się może pozorny, gdyż wszystkie ugrupowania akceptują znaczenie obywatelstwa, a konserwatyści twierdzą, iż prawdziwą wolność można osiągnąć w wyniku samodyscypliny i kształtowaniu charakteru. Odrzucają jednak taki rodzaj wolności, w którym nie występują żadne ograniczenia, a to człowiek określa sam, co uznaje za właściwe i dobre dla siebie i nie dostrzega granic swojej aktywności. Natomiast aby rządzić, obywatel powinien dysponować określonymi cnotami uprawniającymi do współuczestnictwa w procesie sprawowania władzy albo posiadać bezpośrednie predyspozycje do jej sprawowania. Z tej perspektywy państwo i jego instytucje mają prawo zachęcać ludzi do dobrych wyborów. Wynikać one mają z uznania prymatu wartości moralnych wspólnoty. Konserwatywny charakter szkoły miał wyrażać się w zaakceptowaniu katalogu „Bóg, Ojczyzna, prawda, miłość, dobro, piękno, praca lub dekalogu wartości chrześcijańskich”²⁴. Jako egzemplifikację przywoływano często działalność szkoły laboratorium założonej przez Aleksandra Nalaskowskiego w Toruniu. W deklaracji programowej szkoły wskazywano, iż „słowo, pojęcie, symbol POLSKA jest w szkole przedmiotem szczególnego szacunku i pamięci”²⁵. Z kolei punkt 2 zwyczajów szkolnych stanowił: „W szkole nie ma miejsca na lenistwo, zaniechania i absencje”. Odwołując się do zasad hierarchii, stwierdzano: „uczniowie są posłuszni nauczycielom, a nauczyciele postanowieniom Rady Nauczycieli, których egzekutorem jest dyrektor LO”²⁶. Wreszcie w punkcie siódmym zwyczajów zapisano: „zaleca się elegancki strój dziewcząt i chłopców, jaki młodym damom i dżentelmenom przystoi”²⁷. W uzasadnieniu swojego stanowiska w kwestii „mundurków szkolnych” Prawo i Sprawiedliwość w programie wyborczym z 2011 roku argumentowało:

Nie będziemy ustępować przed demagogią, która towarzyszyła walce z „mundurkami szkolnymi”. W istocie była to walka nie z uniformizacją ubioru szkolnego, lecz z koncepcją szkoły wychowującej do poszanowania reguł współzycia ze zbiorowością, do solidarności z innymi, do identyfikacji ze swoją wspólnotą (szkolną, lokalną, narodową) – walka prowadzona w imię wizji społeczeństwa skrajnie zatomizowanego, złożonego z indywidualistów nastawionych wyłącznie na rywalizację z innymi²⁸.

Aby zrealizować cele, w tym wypadku propagowano przywrócenie autorytetu

24 A. Sajduk-Burska, *Nowoczesna szkoła konserwatywna. Otwarcie perspektywy*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2021, nr 8, s. 28.

25 M. Figiel, *Szkoły autorskie w Polsce. Realizacje edukacyjnych utopii*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2001, s. 162.

26 Tamże.

27 Tamże.

28 *Nowoczesna. Solidarna. Bezpieczna Polska. Program Prawa i Sprawiedliwości*. Warszawa 2011, s. 137.

nauczyciela, ograniczenie roli niepożądanego wpływu organizacji pozarządowych czy przywrócenie karności w szkole.

Z zaprezentowanej perspektywy oceniano model edukacji wdrażany w życie przez oponentów:

Demoegalitaryzm, pisał Dariusz Zalewski, zrównujący w prawach dzieci i rodziców, pod wzniosłymi hasłami walki z przemocą tak naprawdę pozostawia zło bezkarne i tym samym je rozzuchwala, generując agresję wśród młodzieży. Cyceron już przed wiekami zauważył tę prawidłowość, pisząc, że „z nadmiaru wolności (i – dodajmy od siebie – bezkarności) rodzi się tyran”²⁹.

W przekonaniu konserwatystów nastąpiło „niebezpieczne przesunięcie na skali wartości w kierunku wartości indywidualnych wyrażanych w formułach «wartości samorealizacji», «wartości wolności, osobistych praw»”³⁰. Zachwianie równowagi między prawami a obowiązkami doprowadziło do „zredukowania odpowiedzialności ucznia za własne postępowanie”³¹.

Upowszechnianie praw ucznia było natomiast, w ocenie Ryszarda Legutki, konsekwencją zjawiska o szerszym wymiarze – zdominowania sfery publicznej przez zasady kontraktualizmu i hiperlegalizmu. Przejawiało się skłonnością do rozstrzygania wszelkich kwestii spornych między ludźmi przez odwołanie się do prawa: „dziecko staje się podmiotem prawnym wobec ojca (i odwrotnie), uczeń wobec nauczyciela (i odwrotnie) itd. Jeśli tylko coś nam się nie podoba, to idziemy do sądu i tam broniemy swoich praw”³².

Za nieprowadzące do właściwych efektów uznawano propozycje, których autorzy wskazywali:

Opowiadamy się za żyjącym w wolności społeczeństwem. Zasady powinny być wypracowane w dyskusji. [...] Dialog światopoglądowy, a nie monolog. Debaty i rozmowy o wartościach i wizjach świata – z przestrzenią na różnice zdań i kontrowersje. Szkoła z edukacją polityczną, ale bez indoktrynacji i partyjnych ideologii. Niezależność programowa i dydaktyczna, także od władz lokalnych³³.

Inne zasady, które nie zyskały akceptacji, zdaniem konserwatystów tworząc

29 T. Tokarz, *Konserwatyzm a edukacja demokratyczna*, w: *Demokracja i edukacja: dylematy, diagnozy, doświadczenia*, red. Katarzyna Gawlicz, Paweł Rudnicki, Marcin Starnawski, Tomasz Tokarz, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2014, s. 93.

30 Tamże, s. 98.

31 Tamże, s. 98.

32 R. Legutko, *Czas wielkiej imitacji*, Arcana, Kraków 1998, s. 123.

33 A. Ambroziak, *Pakt dla edukacji. Recepta na dobrą szkołę w 10 punktach. Czy opozycja skorzysta?* <https://oko.press/pakt-dla-edukacji-recepta-na-dobra-szkole-w-10-punktach-czy-opozycja-skorzysta> [dostęp: 21.09.2022].

tylko pozory, to przekonanie, iż zamiast polegać na uznanych autorytetach, należy krytycznie myśleć. Liberalowie zalecają też deliberowanie i czerpanie z problemów aktualnie trawiących nasze społeczeństwo oraz związany z tym krytycyzm wobec siebie i tradycji wspólnoty. W konsekwencji propagują debaty, w trakcie których uczniowie i nauczyciele wypracują pożądane reformy. Natomiast edukacja emancypacyjna to rozwijanie wrażliwości na to, co odmienne, by przygotować ludzi do przekraczania narzuconych ograniczeń, do zmieniania otaczającej rzeczywistości na lepszą.

Ponieważ szczególną wartością dla konserwatystów pozostaje rodzina³⁴, stąd program propagowania życia rodzinnego i ukształtowania właściwego środowiska domowego oraz przygotowania do pełnienia roli rodzica czy partnera w małżeństwie. W tej parze wartości należałoby też umieścić spory dotyczące sposobu nauczania o życiu seksualnym człowieka. Lewica postulowała wprowadzenie edukacji seksualnej, gdy ugrupowania prawicowe promowały raczej przygotowanie do życia w rodzinie. Skala intensywności konfliktu w tym zakresie uzależniona była od stopnia eskalacji sporu o aborcję, a także polityzacji zagadnienia prawa mniejszości seksualnych³⁵. Aspekt ten powiązany został w ostatnim okresie z obecnością w szkołach organizacji pozarządowych prowadzących, zdaniem części konserwatystów, seksualizację dzieci³⁶. Część środowiska dostrzegła w tym wypadku konsekwencje sporu światopoglądowego dotyczącego ludzkiej seksualności. Dostrzegano, że liberalowie odrzucają aprobowaną przez konserwatystów seksualność rozumianą jako wyjątkowy dar i traktują ją albo w kategoriach budowania intymnej bliskości, albo cielesnej przyjemności. Stąd pojawiające się propozycje kompromisowe:

Zreformujmy obecne zajęcia z wychowania do życia w rodzinie w kierunku bardziej pogłębionych lekcji, w trakcie których zostaną przedstawione obie alternatywy co do kształtowania własnej seksualności i relacyjności. Niech na jednych zajęciach uczniowie usłyszą argumenty za wyborem modelu katolicko-konserwatywnego, a na kolejnych – opcji liberalno-lewicowej³⁷.

Kolejną z analizowanych zmiennych będzie przeciwstawienie: edukacja kla-

34 Rodzina jest istotną wartością także dla środowisk chadeckich i konserwatywnych. Patrz: P. Łyżwa, *Mysł polityczna chrześcijańskiej demokracji w III RP*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003.

35 K. Zawadzka, *Kwestia gender w polityce edukacyjnej. Analiza programów polskich partii politycznych*, „Świat Idei i Polityki” 2015, t. 14, s. 391–412.

36 A. Czarnacka, „Seksualizacja dzieci?”, *Lex Czarnek 3.0*” *boi się Ordo Iuris, a powinien bać się też Kościół* <https://oko.press/rada-rodzicow-lex-czarnek> [dostęp: 16.08.2023].

37 P. Kaszczyszyn, *Edukacja seksualna w szkole. O co tak naprawdę się spieramy?*, <https://klubjagiellonski.pl/2019/10/18/edukacja-seksualna-w-szkole-o-co-tak-naprawde-sie-spiemy/> [dostęp: 14.08.2023].

syczna kontra deweyowska. W obrębie myśli konserwatywnej w Polsce niejednokrotnie pojawiała się idea powrotu do edukacji klasycznej³⁸. W innej wersji dylemat ten brzmiał: edukacja chrześcijańska czy sekularna (przy czym oczywiście nie był tożsamy w pełni z poprzednim). Różnice między tymi modelami najlepiej zwerbalizował konserwatywny publicysta Tomasz Merta, stwierdzając:

Pisać podanie do urzędu czy rozprawkę z *Nad Niemnem*, czytać gazetę czy Dante'go – oto zasadniczy dylemat, dzielący stary i nowy model edukacji. Czytać gazetę – odpowiadają zwolennicy nowej edukacji – bo trzeba się przygotować do tego, co będziemy robić przez całe życie. Czytać Dante'go – mówią ci, którzy opowiadają się za edukacją tradycyjną – bo gazety będziemy czytać całe życie, a szansa, że sięgniemy po *Boską komedię* poza szkołą, jest niewielka. Dodają jeszcze, że łatwiej czytelnikowi Dante'go nauczyć się pisać podanie (nie uczono nas tego w szkole i ile czasu zajęło nam później zdobycie tej umiejętności – pięć minut? Dziesięć?) niż odwrotnie. Zwolennicy nowej edukacji nie zostaną jednak w ten sposób przekonani: trudność Dante'go jest tak wielka, że zawsze pozostanie on lekturą dla nielicznych, a ci nieliczni i tak po niego sięgną. Pozostali zaś straciliby jedynie czas, bo tym, czego im trzeba, są praktyczne umiejętności dające szansę możliwie bezkolizyjnego poruszania się w skomplikowanym współczesnym świecie³⁹.

Edukacja klasyczna oznaczała także oparcie na wspomnianych wcześniej wzorach i innym celu. W jej ramach proponowany jest powrót do nauczania języka łacińskiego, kształtowania osobowości i często literaturocentryzm. W kontekście edukacji obywatelskiej oznaczało to promowanie dyscypliny i odpowiedniego systemu wartości. Stąd nacisk na podkreślanie republikańskiej tradycji politycznej w szkolnej edukacji. Przestrzegano wszakże:

Dzisiejszy postulat powrotu do edukacji klasycznej nie może oznaczać sekciarskiego odtwarzania – na sposób rekonstrukcyjny czy muzealny – dawnej szkoły, ale implementację zasad edukacji chrześcijańskiej do programów, jakie się powszechnie spotyka. Oczywiście już samo przywrócenie metody wymusza zmiany programowe, ponieważ metoda nie jest tylko nieostrą chmurą słusznych wartości, ale sposobem obejmowania kultury i uprawą duszy. Jest to jednak coś zupełnie innego niż często spotykany w szkołach katolickich model pracy różniący się od szkół świeckich tylko tym, że jest tam więcej religii (bo niekiedy już zaangażowania w życie religijne, np. liturgie)⁴⁰.

Rozwiązaniem mógłby być powrót do tradycji szkolnictwa jezuickiego umie-

38 P. Kusiak, *Konserwatywne ideały wychowawcze w dobie deweyowskiego paradygmatu edukacyjnego*, „Coloquia Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2013, nr 4, s. 86 – 88.

39 T. Merta, *Zmiana paradygmatu*. <https://teologiapolityczna.pl/tomasz-merta-zmiana-paradygmatu-tpct-21-> [dostęp: 05.06.2022].

40 T. Rowiński, *Manowce pragmatyzmu edukacyjnego* <https://teologiapolityczna.pl/tomasz-rowinski-manowce-pragmatyzmu-edukacyjnego-tpct-21> [dostęp: 21.07.2023].

jętnie łączącego tradycje szkół świeckich i religijnych.

Kolejna para wartości: wychowanie *self-made man*⁴¹ kontra wychowanie responsywnego i empatycznego obywatela nie generowała w zasadzie większego konfliktu. W zasadzie w całym omawianym okresie proces wyobraźni polityków kształtowany był przez idee ekonomiczne. W tym wypadku wychowanie obywatelskie oznaczać miało ukształtowanie jednostki aktywnej na polu gospodarczym⁴². Racjonalność rynkowa nastawiona na zysk i wymierne materialne korzyści spowodowały, iż niemalże we wszystkich programach wyborczych na początku XXI wieku dostrzec można akceptację dla strategii poszerzania własnych kompetencji zawodowych oraz wzmocnienia prorynkowych postaw młodzieży. Edukacja stać się miała narzędziem kształtowania człowieka o nowym typie osobowości. Najbardziej skrajne w tym wypadku stanowisko reprezentowali liberałowie związani z Unią Polityki Realnej, którzy uważali, że system oświatowy należy w całości podporządkować systemowi gospodarczemu i zasadom wolnorynkowej ekonomiki w myśl zasady: „każdy jest kowalem swojego losu”⁴³. Pamiętać jednak należy, że konserwatyści krytykują taki model edukacji, w którym użyteczność ekonomiczna jest głównym celem. Niewątpliwie, jak zauważył Tomasz Tokarz, zbieżne są w tym wypadku stanowiska konserwatystów i socjalistów:

Przedstawiciele obu opcji łączy sprzeciw wobec konsumeryzmu, niechęć wobec podporządkowania kształcenia prymatowi zysku, obawa przed alienacją, jaka miała być konsekwencją wdrożenia dogmatów rynkowych, przekonanie o zniewalającym charakterze edukacji neoliberalnej⁴⁴.

Nie oznacza to akceptacji dla wychowania empatycznego i responsywnych idei, które pojawiają się niezwykle rzadko i raczej na marginesie dominujących nurtów myśli politycznej. W pierwszych latach transformacji Maria Łopatkowa odwoływała się do tzw. pedagogiki dobroci, a kilka lat później Bronisław Gołębiowski przywoływał idee ludowców z okresu międzywojennego, twórczo je rozwijając o idee

41 W ocenie konserwatystów model rozwoju ekonomicznego powinien być oparty na własności prywatnej, niskich podatkach oraz gwarancjach zachowania reguł wolnego rynku. Obywateli należy zachęcać do samodzielnego poszukiwania źródeł utrzymania. *Self-made man* to w ujęciu słownikowym ktoś, kto dzięki własnej ciężkiej pracy, zdolnościom i działaniom wybił się w życiu. Patrz: S. Stępień, *Konserwatyści wobec zagadnień gospodarczych III RP*, w: *Konserwatyzm. Historia i współczesność*, red. Stefan Stępień, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003, s. 423.

42 A. Lewandowski, *Komercjalizacja edukacji jako narzędzie kształtowania bezpieczeństwa społecznego. Analiza koncepcji programowych Platformy Obywatelskiej w okresie rządów (2007-2015)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio k, 2022, vol. XXIX, s. 129 – 132.

43 *Doktryny polityczne w Polsce 1989-1991. Materiały źródłowe*, red. Henryk Przybylski, Akademia Ekonomiczna, Katowice 1992, s. 15.

44 T. Tokarz, *Problem ekonomizacji edukacji w ujęciu polskich konserwatystów*, „Kultura i Edukacja” 2012, nr 4, s. 183.

pedagogiki otwartej na jednostkę⁴⁵. Krytycznie też ustosunkowują się konserwatyści do koncepcji nurtów alternatywnych, jak chociażby anarchistycznych, wśród których pojawiały się odwołania do szkolnictwa alternatywnego, jak np. amikatywne⁴⁶.

Na marginesie wskażmy, iż w obrębie środowisk konserwatywnych nie budzi większego zainteresowania spór dotyczący tego, czy edukacja powinna mieć charakter elitarny czy egalitarny⁴⁷. Wyraźne preferencje dla pierwszego konceptu nie prowadzą jednak do odrzucenia idei powszechnego kształcenia⁴⁸. W tym wypadku przedstawiciele środowisk konserwatywnych są skłonni pozostawić decyzję co do wyboru formy kształcenia rodzicom.

Podsumowując, można wskazać, że współczesna polska myśl konserwatywna wypracowała szereg postulatów dotyczących edukacji. Wynikają one z podstawowych założeń doktrynalnych. Ukształtować człowieka dla wieczności to jeden z głównych paradygmatów. Konsekwencją jest niechęć do reentywizmu rozumianego jako dążenie do zaspokojenia wszystkich potrzeb człowieka w życiu doczesnym. W takiej bowiem perspektywie nauczyciel jest zmuszony do koncentrowania się na dążeniu do realizowania chwilowych pragnień uczniów. Edukacja liberalna stała się więc, w ocenie konserwatystów, krótkim kursem przystosowania do życia opartego na kryteriach ekonomicznych.

Z kolei pesymizm historiozoficzny rzutuje na sceptycyzm wobec radykalnych prób reformowania systemu edukacji. Odwołując się do koncepcji Chantal Delsol, konserwatyści są raczej ogrodnikami usprawniającymi rzeczywistość niż demiurgami dążącymi do gwałtownej jej zmiany⁴⁹. Nie oznacza to jednak oczywiście braku akceptacji dla tych przemian, które są zgodne z reprezentowanym kanonem wartości. Z tego powodu często przez adwersarzy oskarżani są o fundamentalizm. O wiele też bardziej rozbudowany jest katalog idiosynkrazji kosztem pozytywnych propozycji. Wśród tych ostatnich poczesne miejsce zajmuje idea przywrócenia dyscypliny, podniesienia autorytetu nauczyciela czy zmian w programach nauczania na rzecz przedmiotów humanistycznych, w tym odpowiedniej formacji duchowej. Stąd krytyka

45 K. Wojciechowski, *Determinanty debaty publicznej nad kierunkiem rozwoju oświaty w Polsce po 1989 roku*, Poznań 2018 (nieopublikowana praca doktorska).

46 P. Malendowicz, *Edukacja przymusowa a edukacja libertarna w myśli anarchizmu społecznego i anarchokapitalizmu*, w: *Problematyka edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku*, red. Grzegorz Radomski, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2019, s. 243 – 254.

47 Szerzej na temat stanowisk w zakresie równości szans edukacyjnych patrz: Z. Kwieciński, *Między patosem a dekadencją. Studia i szkice socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2007, s. 46-47.

48 E. Maślanka, *Elity i masowa edukacja*, <https://teologiapolityczna.pl/lukasz-maslanka-elity-i-masowa-edukacja-tpct-31-> [dostęp: 22.05.2023].

49 M. Borkowska-Nowak, *O demiurgach i ogrodnikach w polityce*, w: *Idee polityki i komunikowania. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Mateuszowi Nieciowi z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. Tomasz Litwin, Wydawnictwo Naukowe Ignatianum w Krakowie, Kraków 2023, s. 26-36.

ekonomizacji nauczania, która spowodować miała przede wszystkim nastawienie na użyteczność i brak rozwoju osobistego.

Dostrzegane zróżnicowanie w obrębie współczesnego polskiego konserwatyzmu utrudnia dokonanie jednoznacznej konkluzji. Dobrym podsumowaniem mogą być dwie wypowiedzi dotyczące edukacji wyartykułowane przez przedstawicieli nurtu tradycjonalistycznego i nowoczesnego konserwatyzmu⁵⁰. Pokazują one, iż mimo zróżnicowania polscy konserwatyści są w dużej mierze zgodni w kwestii celów edukacji. Według pierwszej wypowiedzi:

Trzeba rekonstruować duchowe i polityczne fundamenty wspólnoty: patriotyzm, rację stanu, poczucie dziejowego posłannictwa, albowiem w zawsze możliwej sytuacji krytycznej trudno byłoby oczekiwać ofiary krwi od obywatela przekonanego, iż jest tylko producentem lub konsumentem, uczestnikiem nie tylko samoregulującej się, ale i regulującej wszystko gry rynkowej, wobec której wszystko inne jest albo pozorem, albo podejrzanym etatyzmem.

Natomiast autorka związana z Klubem Jagiellońskim stwierdziła:

Tymczasem szkoła powinna funkcjonować przede wszystkim jako dobro wspólne, nastawiona nie tylko na osiąganie wyników na papierze, ale przede wszystkim na wychowywanie i kształcenie samo w sobie – integrowanie, włączanie, wyrównywanie szans i kształtowanie potrzeb wyższych⁵¹.

Zgodnie więc z kanonem myśli konserwatywnej edukacja ma służyć wpojeniu trzech zasad: poszanowania dla tradycji, religii oraz prawa.

BIBLIOGRAFIA

- Ambroziak Anton, *Pakt dla edukacji. Recepta na dobrą szkołę w 10 punktach. Czy opozycja skorzysta?*, <https://oko.press/pakt-dla-edukacji-recepta-na-dobra-szkole-w-10-punktach-czy-opozycja-skorzysta> [dostęp: 21.09.2022].
- Bäcker Roman, Rak Joanna, *Elementy procesu badawczego myśli politycznej. Wprowadzenie do badania empirycznego*, „Myśl Polityczna” 2020, nr 3, s. 67 – 78.

50 T. Sikorski, *Polskie współczesne idee konserwatywne. Ciągłość i zmiana*, w: *Przeszłość i orientacja prospektywna w wyobrażeniach ideowych*, red. Michał Śliwa, Magdalena Mikołajczyk, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2013, s. 71-91.

51 A. Byrska, *Mamy na czym budować. Polska szkoła to nie tylko problemy*. <https://klubjagiellonski.pl/2022/10/05/mamy-na-czym-budowac-polska-szkola-to-nie-tylko-problemy/> [dostęp: 02.08.2023].

- Baranowska Marta, *Od solidarności do mowy nienawiści. Kilka uwag o społeczeństwie obywatelskim i polityce historycznej w kontekście debat o Okrągłym Stole*, w: *Społeczeństwo obywatelskie. Historia. Teoria. Praktyka*, red. Rafał Kania, Marek Kazmierczuk, Difin, Warszawa 2021, s. 160 – 171.
- Borkowska-Nowak Magdalena, *O demiurgach i ogrodnikach w polityce*, w: *Idee polityki i komunikowania. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Mateuszowi Nieciowi z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. Tomasz Litwin, Wydawnictwo Naukowe Ignatianum w Krakowie, Kraków 2023, s. 25-36.
- Burszta Wojciech, Dobrosielski Paweł, Jaskułowski Krzysztof, Majbroda Katarzyna, Majewski Piotr, Rauszer Michał, *Naród w szkole. Historia i nacjonalizm w polskiej edukacji szkolnej*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Warszawa 2019.
- Byrska Anna, *Mamy na czym budować. Polska szkoła to nie tylko problemy*. <https://klubjagiellonski.pl/2022/10/05/mamy-na-czym-budowac-polska-szkola-to-nie-tylko-problemy/> [dostęp: 02.08.2023].
- Czarnačka Agata, „Seksualizacja dzieci”. „Lex Czarnek 3.0” boi się Ordo Iuris, a powinien bać się też Kościół <https://oko.press/rada-rodzicow-lex-czarnek> [dostęp: 16.08. 2023].
- Czerpaniak-Walczak Maria, *Pedagogika emancypacyjna. Rozwój świadomości krytycznej*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006
- Drelich Sławomir, *Grzechy główne Roszkowskiego. Wokół kontrowersyjnego podręcznika do historii i terażniejszości*. <https://liberte.pl/grzechy-glowne-roszkowskiego-wokol-kontrowersyjnego-podrecznika-do-historii-i-terazniejszosci/> [dostęp: 12. 12. 2022].
- Drelich Sławomir, *Polityka historyczna w edukacyjnych koncepcjach polskich środowisk konserwatywnych na przełomie XX i XXI wieku*, w: *Problematyka edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku*, red. Grzegorz Radomski, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2019, s. 28-48.
- Doktryny polityczne w Polsce 1989-1991. Materiały źródłowe*. Praca zbiorowa pod red. Henryka Przybylskiego, Katowice 1992.
- Figiel Monika, *Szkoły autorskie w Polsce. Realizacje edukacyjnych utopii*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2001
- Grygienć Janusz, *Edukacja liberalna we współczesnej myśli politycznej*, „Kultura i Edukacja” 2013, nr 3, s. 13-25.
- Jagielska Dorota, *Hybrydy ideologii edukacyjnych polskich polityków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- Kaszczyszyn Piotr, *Edukacja seksualna w szkole. O co tak naprawdę się spieramy*. <https://klubjagiellonski.pl/2019/10/18/edukacja-seksualna-w-szkole-o-co-tak-naprawde-sie-spieramy/> [dostęp: 14.08.2023].
- Kowalczyk Krzysztof, *Typologia polskich partii politycznych według kryterium programowego*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2014, nr 1, s. 73-99.

- Kusiak Paweł, *Konserwatywne ideały wychowawcze w dobie deweyowskiego paradygmatu edukacyjnego*, „Coloquia Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2013, nr 4, s. 79-92.
- Legutko Ryszard, *Czas wielkiej imitacji*, Arcana, Kraków 1998.
- Kwieciński Zbigniew, *Między patosem a dekadencją. Studia i szkice socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2007.
- Lewandowski Arkadiusz, *Endogenne źródła kryzysu demokracji liberalnej jako przedmiot badań*, „Horyzonty Polityki” 2022, t. 13, s. 85 – 104.
- Lewandowski Arkadiusz, *Komercjalizacja edukacji jako narzędzie kształtowania bezpieczeństwa społecznego. Analiza koncepcji programowych Platformy Obywatelskiej w okresie rządów (2007-2015)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio k, 2022, vol. XXIX, s. 126 – 140.
- Łukasik-Gębska Sylwia, *Koncepcja edukacji w programach wyborczych wybranych polskich partii politycznych z 2011 i 2015 roku*, „Społeczeństwo. Edukacja. Język”, 2016, nr 4, s. 53 – 62.
- Łyzwa Paweł, *Mysł polityczna chrześcijańskiej demokracji w III RP*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003.
- Malendowicz Paweł, *Edukacja przymusowa a edukacja libertarna w myśli anarchizmu społecznego i anarchokapitalizmu*, w: *Problematyka edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku*, pod red. Grzegorza Radomskiego, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2019, s. 229 – 242.
- Markowski Michał Paweł, *Wojny nowoczesnych plemion. Spór o rzeczywistość w epoce populizmu*, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2019.
- Matyja Rafał, *Konserwatyzm po komunizmie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Merta Tomasz, *Zmiana paradygmatu*. <https://teologiapolityczna.pl/tomasz-merta-zmiana-paradygmatu-tpct-21-> [dostęp: 05.06.2022].
- Nowoczesna. Solidarna. Bezpieczna Polska. Program Prawa i Sprawiedliwości*. Warszawa 2011.
- Palska Hanna, *Badacz społeczny wobec tekstu. Niektóre problemy analizy jakościowej w socjologii i teorii literatury*, w: *Spojrzenie na metodę. Studia z metodologii badań socjologicznych*, red. Henryk Domański, Krystyna Lutyńska, Andrzej Rostocki, Instytut Filozofii i Psychologii PAN, Warszawa 1999.
- Paruch Waldemar, *Między wyobrażeniami a działaniami. Wybrane aspekty podmiotowe badań politologicznych nad myślą polityczną*, „Polityka i Społeczeństwo” 2004, nr 1, s. 9 – 38.
- Piekutowski Jan, *Czego chcą od kultury konserwatyci* <https://wiesz.pl/2022/03/16/czego-chca-od-kultury-konserwatyci/> [dostęp: 12.08.2023].

- Radomski Grzegorz, *Edukacja w myśli politycznej wybranych ugrupowań postsolidarnościowych. Zarys problematyki*, w: *Ugrupowania postsolidarnościowe w systemie partyjnym Trzeciej Rzeczypospolitej*, red. Arkadiusz Fordoński, Arkadiusz Lewandowski, Marcin Polakowski, Grzegorz Radomski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika Toruń, 2020, s. 127 – 146.
- Rowiński Tomasz, *Manowce pragmatyzmu edukacyjnego* <https://teologiapolityczna.pl/tomasz-rowinski-manowce-pragmatyzmu-edukacyjnego-tpct-21> [dostęp: 21.07.2023].
- Sajduk-Burska Anna, *Nowoczesna szkoła konserwatywna. Otwarcie perspektywy*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2021, nr 8, s. 19 – 37.
- Sanecka-Tyczyńska Joanna, *Oblicza tożsamości zbiorowej we współczesnej polskiej myśli politycznej*, w: *Myśl polityczna. Działanie i komunikowanie*, red. Anna Szwed-Walczak, Łukasz Jędrzejcki, Kamil Mazurek, Wydawnictwo Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2022, s. 91 – 106.
- Sikorski Tomasz, *Polskie współczesne idee konserwatywne. Ciągłość i zmiana*, w: *Przeszłość i orientacja perspektywna w wyobrażeniach ideowych*, red. Michał Śliwa, Magdalena Mikołajczyk, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2013, s. 71 – 90.
- Sikorski Tomasz, *Problematyka edukacji w programie i myśli politycznej polskich konserwatywnych ugrupowań politycznych po 1989 roku*, w: *Problematyka edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku*, red. Grzegorz Radomski, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2019, s. 11 – 28.
- Solarczyk-Szewc Hanna, *Kompetencje społeczne i obywatelskie w podstawach programowych kształcenia ogólnego w świetle wyzwań Zintegrowanej Strategii Umiejętności 2030*, „Edukacja” 2020, nr 3, s. 88 – 101.
- Stępień Stefan, *Konserwatyści wobec zagadnień gospodarczych III RP*, w: *Konserwatyzm. Historia i współczesność*, red. Stefan Stępień, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003, s. 228 – 241.
- Śliwerski Bogusław, *Edukacja (w) polityce. Polityka (w) edukacji. Inspiracje do badań polityki oświatowej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2015.
- Szlachta Bogdan, *Demokracja liberalna. Źródła, ustanowienie (?) i kres (?)*, Instytut De Republica, Warszawa 2022.
- Tokarz Tomasz, *Konserwatyzm a edukacja demokratyczna*, w: *Demokracja i edukacja: dylematy, diagnozy, doświadczenia*, red. Katarzyna Gawlicz, Paweł Rudnicki, Maciej Starnawski, Tomasz Tokarz, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2014, s. 85 – 107.
- Tokarz Tomasz, *Problem ekonomizacji edukacji w ujęciu polskich konserwatystów*, „Kultura i Edukacja” 2012, nr 4, s.160 – 183.



- Walecka Katarzyna, *Przekraczając Rubikon – między kryzysem a upadkiem demokracji*, w: *Między demokracją liberalną a neoliberalną*, red. Katarzyna Walecka, Kinga Wojtas, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2021.
- Wojciechowski Karol, *Determinanty debaty publicznej nad kierunkiem rozwoju oświaty w Polsce po 1989 roku*, Poznań 2018 (nieopublikowana praca doktorska).
- Wonicki Rafał, *O potrzebie kosmopolitycznego obywatelstwa*, „Zoon Politikon” 2010, nr 1, s.73 – 84.
- Zawadzka Katarzyna, *Kwestia gender w polityce edukacyjnej. Analiza programów polskich partii politycznych*, „Świat Idei i Polityki” 2015, t. 14, 391 – 412.



THE POSITION OF CONSERVATIVES IN THE DISPUTE OVER THE MODEL OF EDUCATION IN CONTEMPORARY POLAND

ENGLISH SUMMARY

The aim of this article is to analyse the educational concepts of Polish conservative circles at the beginning of the twenty-first century. Being aware of the vastness of the issue, I decided to narrow the research field of the article to the issue of civic education understood as the development of knowledge concerning public life allowing for appropriate civil practices. Attention was paid to such issues as patriotic education, civic education, economic education. The role of educational institutions such as the family, school and the Catholic Church is analysed. The article also takes into account the concept of adversaries. The basic source base consisted of party programmes and articles on social/political/cultural subjects.

Key words: conservatism, education, political parties, political thought



Grzegorz Radomski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu,
Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie UMK,

ORCID 0000-0001-6843-6693

Prof. dr hab., Nauki o Polityce i Administracji. Opublikował m.in. *Spory o samorząd terytorialny w polskiej myśli politycznej po 1989 roku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2019; *Samorząd terytorialny w myśli politycznej Narodowej Demokracji 1918-1939*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2009; *Narodowa Demokracja wobec problematyki mniejszości narodowych 1918-1926*, Wydawnictwo Adam Marszałek 2001. Zainteresowania badawcze: myśl polityczna, samorząd terytorialny, najnowsza historia Polski, gradom@umk.pl

Tę publikację możesz za darmo kopiować, rozpowszechniać, zmieniać, remiksować i tworzyć na jej bazie, pod warunkiem, że:



oznaczysz autora,

przetwarzając utwór lub
tworząc na jego podstawie,
swoje dzieło rozpowszechnisz
na tej samej licencji, co
oryginał.

Publikacja udostępniona jest na licencji Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0. Tekst licencji jest dostępny na stronie <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/legalcode.pl>